

Prokuratura znów rozpatrzy prześladowanie związkowców w Sii Polska

4 lipca 2024

14 czerwca Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa podjął decyzję o skierowaniu do ponownego rozpatrzenia przez Prokuraturę Rejonową sprawy prześladowania za działalność związkową, którego miało się dopuścić szefostwo firmy informatycznej Sii Polska. Pismo z decyzją w ostatnich dniach dotarło do zainteresowanych stron.

Wszystko rozpoczęło się od skandalu z końca 2022 r., gdy prezes firmy, Gregoira Nitot wysłał uznany za kuriozalny list do swojego pracownika, który ogłosił na firmowym komunikatorze założenie związku zawodowego, Krystiana Kosowskiego. Kilka godzin później, Kosowski został zwolniony dyscyplinarnie. Sprawa błyskawicznie urosła do rangi afery medialnej.

Wkrótce potem, Związkowa Alternatywa – centrala związkowa, do której przynależy założony przez Krystiana Kosowskiego Związek Zawodowy Pracowników Sii – poinformowała o złożeniu do prokuratury zawiadomienia o podejrzeniu naruszania wolności związkowej i prześladowania za działalność związkową przez prezesa Sii i szefa jego działu prawnego, Sebastiana Myszczyńskiego. Jest to przestępstwo określone w art. 35 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z 23 maja 1991 roku o związkach zawodowych, zagrożone karą grzywny lub ograniczenia wolności. Dzięki temu zawiadomieniu opinia publiczna dowiedziała się pierwszy raz o aferze z nagimi zdjęciami mającymi przedstawiać prezesa Sii, o których jako pierwsza informowała nasza redakcja.

Jak informuje Kosowski, po ponad roku śledztwa Prokuratura Rejonowa Warszawa-Mokotów podjęła decyzję o umorzeniu postępowania. „Nie zgodziłem się z decyzją prokuratury i

natychmiast napisałem zażalenie. Zostało ono słusznie uwzględnione przez sąd. Teraz sprawa wróci do ponownego rozpatrzenia przez prokuraturę”.

„Kancelarie prawne specjalizujące się w union-bustingu (zwalczanie związków zawodowych – przyp. redakcji) czepiają się różnych rzekomych uchybień formalnych w wewnętrznych procedurach niezależnych związków zawodowych. Sąd rejonowy stwierdził jednak, że nie są to kwestie decydujące, zwłaszcza w obliczu dowodów takich jak niesławny mail Nitot’a czy jego zeszłoroczne przemówienie, w których wprost przyznaje się do dyskryminowania za działalność związkową” – kontynuuje związkowiec.

2 czerwca wysłaliśmy do rzeczniczki prasowej Sii Polska, Kamili Kowalewskiej prośbę o komentarz do sytuacji. Nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Źródło: [FaktyiAnalizy.info](https://faktyianalizy.info)